Janusz Bogucki
Źródło: Struktury Nr 11, 30.11. 1961

Jakie znaczenie dla sztuki mogą mieć loty kosmiczne?

Związek między rozwojem badań naukowych i osiągnięć technicznych a poszerzeniem się wyobraźni artystycznej - wydaje się w naszym stuleciu szczególnie widoczny i uzasadniony. Istotny sens tego związku nie wynika jednak, jak sądzę, z samego urzeczenia artystów nowymi zjawiskami wizualnymi, które odkrywa badawcza lub konstruktorska działalność człowieka. Tkwi on raczej w raczej w poznawczej i moralnej treści naukowo-technicznych przemian świata, w odsłanianych przez wiedzy nowych perspektywach losu ludzkiego.

Fascynacja formami mechanicznymi, konstrukcyjno-geometrycznymi lub maszynami widzianymi w ruchu, która z taką siłą wystąpiła u twórców europejskich w latach dwudziestych naszego stulecia - związana była ściśle z zaangażowaniem ówczesnej europejskiej awangardy w sprawę rewolucji społecznej połączonej z rewolucją techniczno-gospodarczą. Popularne hasło: Miasto, masa, maszyna, - nie było na pewno hasłem pięknoduchów rozsmakowanych w urodzie form mechanicznych.

Podobnie pasjonowanie się artystów budową i ruchem materii w latach powojennych, gdy skutki rozbicia atomu ujawniły tak przekonywująco swój wpływ na teraźniejszość i przyszłość człowieka, nie było bynajmniej tylko wyrazem zmiany gustów lub “poszukiwania nowych form”.

Przejawia się w tej fascynacji bytem i ruchem materii zarówno pasja przenikania w głąb zjawisk niedostępnych dotąd wyobraźni, jak sprawa ludzkiej odpowiedzialności i ludzkiego leku. Wiele przyczyn złożyło się na to, że ten dialog człowieka z żywiołami, będący równocześnie jego wewnętrznym monologiem - więcej miał w sobie irracjonalnych urzeczeń i przeobrażeń, niż poznawczego skupienia myśli, że częściej sprzyjał ujawnianiu nowej rzeczywistości w psychice uczuciowych indywidualistów, niż dociekliwych badaczy jej obiektywnego istnienia.

Powstał w rezultacie jeden z najdonioślejszych rozdziałów w dziejach sztuki utrwalony dziełami o nieprzemijającej wartości, ale dominujący w nim dotąd nurt żywiołowo-uczuciowy i subiektywistyczny przerodził się stopniowo w międzynarodową manierę, której jałowość wzrasta z każdym rokiem.

Przeciwstawiają się tej jałowości tendencje o intelektualnym i porządkującym charakterze, tendencje w pewnym sensie obiektywistyczne. Ich wzrost oczywiście również nie jest zależny ani od dobrych chęci. ani od zmiany smaku wśród artystów, ale od kierunku ogólnych przeobrażeń lub ludzkiej rzeczywistości. Również od przeobrażeń naukowo-technicznych. W tej zaś dziedzinie loty kosmiczne jako świadectwo postępującego opanowania umysłem i działaniem strefy dotychczas niedostępnej człowiekowi - są niewątpliwie bodźcem o dużym znaczeniu dla wzrostu badawczych racjonalistycznych tendencji w sztuce nowoczesnej.

Praktycznie przeprowadzone “oderwanie człowieka od ziemi” wpłynie też niewątpliwie na dalsze pogłębianie się w świadomości i wyobraźni ogółu przeświadczenia o tym, jak bardzo względna jest ważność i trwałość świata ziemskich przedmiotów, wśród których dotąd więził nas niezłomny system konieczności i nawyknień. To przyśpieszenie przemian wyobraźni w świadomości wielkich rzesz ludzkich okaże się zapewne jednym z najdonioślejszych skutków, jakie kosmonautyka

wniesie w dziedziną sztuki. Sądzę, że będzie też ona jednym ze zjawisk sprzyjających procesowi głębszego niż kiedykolwiek spokrewnienia się wyobraźni twórczej artysty z wyobraźnią naukowca i konstruktora.

Nie przypuszczam natomiast, aby jakąś szczególną bezpośrednią doniosłość dla rozwoju na przykład malarstwa mogły mieć same niezwykle doznania wzrokowe będące udziałem kosmonautów. Dla wyobraźni malarskiej wydają się być one dziś raczej sprawdzeniem niż odkryciem.